Rocznik 1928. Nr. 46.

Gazeta Powiatowa

powiatu świętochłowickiego.

Świętochłowice, dnia 17-go listopada 1928 r.

Wychodzi co sobotę. Redaktor: Siwy, dyrektor biur, Wydział Powiatowy, Świętochłowice.
Telefon: Król. Huta 1605, 1611, 1612, 1646, 1647; Katowice 99.

Treść

DZIAŁ URZĘDOWY.

1.

Ogłoszenie

w sprawie przemiału pszenicy.

Wskutek reskryptu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 10. XI. 1928 r. P. H. 1586/84 podaję do powszechnej wiadomości, że Pan Minister Spraw Wewnętrznych zgodził się na to, aby zakupiona do dnia 12. listopada br. mąka pszenna wyższego gatunku aniżeli 65% przemiału, przez instytucje przemysłowe mogła być nadal używana aż do czasu wyczerpania zapasów (porów. Gazetę Powiatową 1928 r Nr. 43 poz. 1.

Świętochłowice, dnia 14. listopada 1928r.

Starosta

(—) Szaliński m. p.

2.

Obwieszczenie.

W zagrodzie Michała Kojdy w Wielkich Hajdukach ul. Kalina Nr. 97 urzędowo stwierdzono pomór świń co niniejszem stosownie do § 348 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 9. stycznia 1928 r. o zawalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych podaję do publicznej wiadomości.

Świętochłowice, dnia 9. listopada 1928 r.

Starosta

(—) Szaliński m. p.

3.

Obwieszczenie.

Na skutek zawiadomienia Dyrekcji Policji w Katowicach podaję stosownie do § 348 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 9. stycznia 1928 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych do publicznej wiadomości, że w zagrodzie Zakładu Elżbietanek w Katowicach ulica Marszałka Piłsudskiego stwierdzono urzędowo zarazę i pomór świń.

Świętochłowice, dnia 7. listopada 1928 r.

Starosta

(—) Szaliński m. p.

4.

KOMUNIKATY.

Opieka nad matką.

Konieczność opieki społecznej nad niemowlęciem pociąga za sobą logicznie tążsamą opiekę nad matką. Matka i dziecko przed i po porodzie tworzą nierozłączną całość, której bez zgubnych następstw nie można i nie wolno rozrywać. Chcąc podjąć opiekę nad dzieckiem, trzeba ją zacząć od matki. Jest to etyczną koniecznością społeczeństwa, brać w opiekę matkę, otoczyć ją czcią, gdyż jej zawdzięczamy pomnożenie i odnawianie się rodu ludzkiego. Bez opieki nad matką, wszelkie wysiłki opiekuńcze nie miałyby wielkiego sensu.

Okres czasu przed porodem wymaga dla przyszłej matki szczególnej pieczołowitości i ochrony, aby umożliwić dojrzewanie i donoszenie płodu.

W czasie wojny pociągano kobiety z konieczności do wielkich świadczeń fizycznych, bo musiały one zastąpić brakujących mężczyzn, a było to powodem znacznego wzrostu przedwczesnych przerwań ciąży. Dla większości kobiet ciąża, a ciężka praca nie dadzą się w żaden sposób pogodzić. Ale także po rozwiązaniu położnica ma prawo do specjalnej ochrony, bo ciało jej i siły muszą wrócić do równowagi po ciężkim przejściu ciąży i porodu. — Przedwczesne podniesienie się z łóżka w połogu, aby zabrać się do ciężkiej pracy w gospodarstwie domowem lub w pracy zawodowej, pociąga za sobą rozliczne zaburzenia w organiźmie kobiecym. Siły fizyczne przedwcześnie zanikają, kobieta na wiek się starzeje i więdnie i już w młodym wieku podobna jest do steranej staruszki. — Organa płciowe wewnętrzne nie mogą wrócić do normy i pociąga to za sobą legion chorób kobiecych, tak nieraz dokuczliwych, odbierających radość życia i rychłą niezdolność do pracy.

A więc zadania opieki nad matką koncentrują się w pierwszym rzędzie nad oszczędzaniem jej przed i po porodzie.

Z powyżej powiedzianego wynika, że możliwość takiego oszczędzania matki będzie istniała tam, gdzie matka ma uregulowany tryb życia i odpowiednie warunki gospodarcze; normalna rodzina, która niezna trudności finansowych, będzie zawsze w możności otoczyć czas ciąży i połogu matki taką dozą pieczołowitości i oszczędzania sił, że znajdzie ona dość wygód i spokoju. Im trudniejsze warunki socjalne tem gorzej z tą naturalną ochroną, bo nawet w najlepiej sharmonizowanej rodzinie warunki te muszą się pogorszyć, gdyż pogorszy się stan materjalny. Proszę sobie wyobrazić rodzinę z stałym, ale nie wysokim dochodem, która oczekuje przybycia nowego obywatela, a koło nóg matki plącze się jeszcze dwoje lub troje pędraków; o ile nie przyjdą w takim wypadku w sukurs krewni czy znajomi bo płatna pomoc jest wykluczona to o spokoju i oszczędzaniu matki przed porodem i w połogu ani mowy być nie może. Troska o męża i dzieci wypędzi przedwcześnie matkę z łóżka i zmusi ją na przekór słabości i potrzeb cielesnych zabrać się do codziennej harówki, a gorzej jeszcze będzie się sprawa przedstawiała, gdy matka musi pomagać w zarobkowaniu, a już wręcz rozpaczliwa wytwarza się sytuacja dla matki nieślubnej, ona to jest istną nieraz męczęnnicą. — Domniemany ojciec w najczęstszych razach nie zatroska się w żaden sposób o ciężarną, rodzice i krewni wyrzekają się jej, zarobek skutkiem zmniejszonej zdolności do pracy i utraty źródła dochodu, wymyka się z jej drżących rąk i nieraz nieszczęśliwa taka istota znajduje się na ulicy bez dachu nad głową, z nędzy i z rozpaczy ginąca. Bezlitośni wyzyskiwacze i na tej czarnej nędzy ciągną nieraz jeszcze swoje zyski, pogłębiając już do cna nieszczęście złamanej życiem.

Z powyżej powiedzianego wynika na czem opiera się publiczna opieka nad matką. Każda matka musi znaleść możność tak przed jak i po porodzie oszczędzanie swych sił, musi mieć możność poniechania pracy zarobkowej, a pracę w domu musi mieć możność oddać na barki osoby drugiej. W złych warunkach ekonomicznych akt rodzenia winien się odbyć w specjalnych na to przeznaczonych zakładach, bo im gorsze warunki ekonomiczne tem gorsze mieszkanie i tem gorsze warunki higjeniczne, grożące komplikacjami porodu.

U matki nieślubnej trzeba oprócz tego przyjść jej z pomocą w uzyskaniu przez prawo przewidzianych sustentacji od domniemango ojca, bo najczęściej młoda nieślubna matka nie zdaje sobie sprawy z tego, czego ma prawo żądać i jak należy tych praw dochodzić.

Ustawodawstwo cywilne i karne w kilku miejscach zajmuje się sprawami macierzeństwa.

I tak § 218 f. U. K. grozi znacznemi karami za niedozwolone przerwanie ciąży, bo dzieje się to zazwyczaj przez ludzi niepowałanych i stąd pochodzą ciężkie zakażenia, kalectwo, a nierzadko śmierć.

§§ 1715 i 1716 U. C. zajmuje się prawami dziecka nieślubnego, a więc i matki nieślubnej, określają te paragrafy obowiązki alimentacyjne, jakie ciążą na domniemanym ojcu, a więc zobowiązany on jest do ponoszenia kosztów porodu 6 tygodniowe utrzymanie w połogu, a może on też być zmuszony do płacenia w formie zaliczek przed odbytym porodem.

Ustawa przemysłowa w § 137 rozdział 6 postanawia, że nie wolno zatrudniać robotnic przed i po połogu łącznie 8 tygodni.

Na Śląsku obowiązuje również ustawa ubezpieczeniowa o pomocy połogowej z dnia 29. IX. 1919 r. i 9. czerwca 1922 r. która gwarantuje położnicom ubezpieczonym w Kasach Chorych i żonom ubezpieczonych daleko idące świadczenia finansowe, której to ustawy najważniejsze postanowienia przytoczę.

Pomoc połogowa przysługuje następującym osobom:

1. położnicom, które w ostatnim roku przed zajściem były 6 miesięcy ubezpieczone w Kasie Chorych.
2. Żonom ubezpieczonych członków Kas, ich córkom, pasierbicom i wychowankom, o ile żyły w spólności gospodarczej.
3. Ubogim położnicom, które nie posiadają tych praw na mocy powyższych dwóch paragrafów.

Pomoc połogowa składa się dla żon ubezpieczonych z następujących świadczeń:

a) z jednorazowego dodatku na koszta porodu w wysokości 20 zł.

b) należytości połogowej dziennej przez 10 tygodni w wysokości zależnej od stopnia ubezpieczenia

c) jednorazowa pomoc na akuszerkę i lekarza, o ile był on wzywany do porodu

d) premja karmienia piersią przez 12 tygodni.

Matki ubezpieczone same dostają oprócz grosza chorych przez 12 tygodni premję karmienia nieco wyższą niż żony ubezpieczonych.

Należytości te wypłacają przynależne Kasy Chorych dla biednych Ogólno-Miejscowa Kasa Chorych, lub wiejska Kasa Chorych.

W Polsce obowiązują w tym względzie inne ustawy, a obecnie M. P. i O. S. opracowało daleko idący projekt w opiece społecznej nad macierzeństwem i nieletniemie. Projekt ten przewiduje opiekę i pomoc higjeniczno-lekarską dla matek przed i po urodzeniu dziecka i dostarczenie niezamożnym kobietom w tych okresach zasiłków pieniężnych lub w naturze.

Aby matkę pouczyć o wszystkich jej przysługujących prawach zadanie to przyjęły poradnie dla matek, obok udzielania porad zdrowotnych i doraźnej pomocy najbiedniejszym matkom, zwłaszcza nieślubnym, dla których to też w pierwszym rzędzie idą wszelkie wysiłki, aby otworzyć sieć zakładów i przytulisk. Przytuliska takie urządzone są w ten sposób, że matka nieślubna odbywa poród w klinice lub szpitalu, a znajduje dach nad głową i opiekę przed i w połogu.

Inne urządzone są jako domy porodowe, a inne jeszcze przyjmują matkę wraz z dzieckiem dopiero po porodzie.

Ilość takich zakładów u nas na Śląsku i wreszcie Polski jest niezwykle nikła, a pomnożenie jest koniecznością piekącą.

Jaki typ przytuliska wybrać dla naszych stosunków uważam, że najlepsze są zakłady, w których poród się nie odbywa, li tylko stanowiące schronisko przed porodem i w połogu; ma ono matce dać dach nad głową, utrzymanie, oparcie duchowe i moralne i zastąpić choć w części własne ognisko domowe. W schroniskach tych matki muszą też wszelorako być zatrudnione i przyzwyczajone do systematycznej pracy.

Poleca się też bardzo, aby schroniska dla matek stały w łączności z żłóbkami dla niemowląt, bo w ten sposób łączność między matką i dzieckiem jest dłuższa a i matki w żłóbkach mogą znaleść przejściowe dłuższe zajęcia, jako pomocnicze siły pielęgniarskie i mamki, przez co znowu wypełni się nieraz piekącą lukę w karmieniu niemowląt.

Chciałbym jeszcze wspomnieć na wielkie znaczenie klinik kobiecych i domów porodowych w kierunku wykonywania opieki nad macierzeństwem. Prawda, że dla pogłębiania i wzmacniania zmysłu życia rodzinnego nie jest pożądanem, aby poród odbywał się poza domem rodzinnym, ale tyle jest jeszcze rodzin, które nie są w możności dostarczyć ani czystości ani spokoju potrzebnego w akcie porodu i połogu, że domy porodowe zyskują sobie coraz szersze prawo obywatelstwa, które musimy coraz więcej w opinji rozszerzać i gdzie to tylko jest wykonalne skłaniać matkę do odbywania porodów w tych zakładach.

Na zakończenie wspomnę jeszcze o jednym sposobie opieki nad matką, a mianowicie matką zarobkującą, którą w godzinach jej pracy w przemyśle wyręczając w pielęgnowaniu niemowlęcia, żłóbki dzienne, mające swych zwolenników i przeciwników.

Jak długo jednak matka jest zmuszona zarobkować i nie może się stale poświęcić swemu dziecku społeczeństwo musi jej przyjść w pomoc. Żłóbki dzienne istnieją zwykle przy fabrykach zatrudniających kobiety, a więc naprzykład fabryki tytoniu i utrzymywane są ich kosztami. Żłóbki takie poza innemi zadaniami spełniają jeszcze rolę instytucji oświatowej, wychowując matkę i ucząc ją tego wszystkiego, co z życiem dziecka i jego dobrobytem jest związane.

Nie w ostatnim rzędzie mają wielkie pole działania w opiece nad matką różnego rodzaju harytatywne zrzeszenia pań i stowarzyszenia położnic, które udzielają biednym matkom pomoc w naturze, kosze porodowe i woreczki porodowe, zawierające najpotrzebniejsze części wyprawy położnicy i dziecka. Istnieją również stowarzyszenia trudniące się udzielaniem pomocy w zaopatrywanie gospodarstwa domowego położnicy w pomoc tego rodzaju, aby zastąpić zupełnie chorą matkę w jej obowiązkach domowych. — Związki takie dostarczają opiekunkę do dzieci i do prowadzenia gospodarstwa, albo zupełnie bezpłatnie, albo za minimalne wynagrodzenie. Częstokroć pomoc taką dostarczają też Kasy Chorych dla członków. Pomoc taka ma nieraz kolosalne znaczenie, bo chroni dzieci chorej matki przed zaniedbaniem, opuszczeniem i gospodarstwo domowe utrzymywane jest na wysokości zadania i nie pozwala, aby z powodu choroby matki uległo zrujnowaniu i zaniedbaniu.

Na Śląsku z wszystkich wymienionych urządzeń opiekujących się matką tylko niewiele w czyn wprowadzono.

Brak nam zupełnie domów porodowych, przytulisk dla matek nieślubnych, brak żłóbków dla dzieci matek ubogich, a opieka harytatywna społeczeństwa leży jeszcze prawie odłogiem i byłby to teren najwdzięczniejszy dla pań z inteligencji, tworzenie związków pomocy matkom i położnicom, bo chętnych do pracy jest dość, a częstokroć brak jest tylko inicjatywy i wskazówek, jak do pracy tej się zająć i jak ją poprowadzić.

Nowa ustawa o opiece społecznej da nam w przyszłości wszystkie wskazówki, czem zająć się winny gminy, wydziały powiatowe i samorządy wojewódzkie, a wszystkie luki w tej opiece społecznej będzie musiała wypełnić ochocza wola społeczeństwa, a zwłaszcza kobiet z inteligencji, które szczególnie predestynowane są do roztoczenia opieki nad matką i dzieckiem.

(—) **Dr. Hessek**

Lekarz powiatowy.

Starostwo Świętochłowice.

Wojewoda Śląski dopuścił Jerzego Hmielorza z Małej Dąbrówki do służby przygotowawczej na stanowisko II. kategorji w państwowej służbie administracyjnej w Starostwie w Świętochłowicach.

Powiatowa Kasa Oszczędności powiatu świętochłowickiego.

Dnia 13. bm. odbyło się w gmachu Starostwa w Świętochłowicach posiedzenie Zarządu Pow. Kasy Oszczędności.

Kierownik Kasy przedstawił obliczenie rachunkowe Pow. Kasy Oszczędności za czas od 15. 3. 1928 do 30. IX. 1928 z obszernem sprawozdaniem. Ze sprawozdania zauważono szybki rozwój Pow. Kasy Oszczędności, celowość jej pracy, dotychczasową działalność i wytyczne na przyszłość. Wkładki oszczędnościowe wynosiły w dniu 31. marca 1928 306 019,01 zł. w dniu 30. kwietnia 953 161,35 zł a 30 września doszły do 5 014 799,91 zł.

Wkładki zestawione zostały procentualnie według zawodów.

Procentowa ilość kont wykazywała, że pracownicy umysłowi mieli 70% kont.

robotnicy	12%	kont
kupcy i rzemiosła	10%	„
samorządy i instytucje społeczne	4%	„
i inne	4%	„

W czasie od 15. III. do 30. IX. 1928 udzielono 1783 500,- zł pożyczek długoterminowych. Z tego przypada na budowy, nadbudowy i renowacje domów 44,3%, na handel, rzemiosło i przemysł 47,2%, na spłaty zobowiązań 4%, rolnictwo 1,3%, różne 3,2%. Z udzielonych pożyczek wybudowano 150 nowych mieszkań 1, 2, 3 i 4 pokojowych i odnowiono około 300 domów.

Weksli zdyskontowano 49% z przemysłu, rzemiosła i handlu a 37% z Banków Ludowych. Wynika z tego, że Pow. Kasa Oszczędności w pierwszym rzędzie stara się o podniesienie przemysłu, rzemiosła i handlu, finansuje w wielkiej mierze polskie Banki Ludowe a w szczególności stara się udzielonym kredytem podnieść stan mieszkań w powiecie. Obrót Pow. Kasy Oszczędności wynosił w czasie od 15-go III. do 30-go IX. 1928 r. 66 792 617,86 zł.

Na końcu posiedzenia uchwalono udzielić przeszło 300 000 zł pożyczek, otwarto kilku firmom handlowym i Bankom konta i uchwalono im redyskont weksli.

Urząd Okręgowy Chebzie.

W sobotę dnia 3. bm. zaszedł w Nowym Bytomiu wypadek, że przy manipulowaniu bronią na ulicy przez trzech młodszych ludzi został jeden z nich przez nieostrożność ugodzony kulą i śmierć nastąpiła na miejscu. Stwierdziwszy, że nie wszystkie osoby zastosowały się do rozporządzenia policyjnego Wojewody Śląskiego z dnia 5. VII. 1925 r. o oddaniu broni, naczelnik urzędu okręgowego w Chebziu wydał obwieszczenie, w którem zwrócił uwagę na istniejące przepisy regulujące posiadanie, noszenie, nabywanie i pozbywanie broni i amunicji, nawołując mieszkańców do współdziałania w akcji wykrywania nieprawnych posiadaczy broni.

Z okazji święta dziesięciolecia niepodległości Polski poświęcona została w sobotę dnia 10. bm. o godz. 10.30 czytelnia dla robotników zamieszkałych w sypialni huty Pokoju w Nowym Bytomiu. Poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz ks. Szymała a otwarcie dokonał w zastępstwie p. Wojewody Starosta p. Szaliński, którego powitał imieniem zarządu huty dyrektor Gieszyński, a jedna z pań podała bukiet prześlicznych chryzantemów. Czytelnia obejmuje na razie około 600 tomów w jednej ubikacji a sąsiednie dwie są przeznaczone na świetlnice, w których umieszczony będzie aparat radjowy i wykładane będą najrozmaitsze gazety i czasopisma polskie.

Z tej samej okazji odbyło się w sobotę dn. 10, bm. poświęcenie nowowybudowanego ratusza w gminie nowobytomskiej w obecności p. Wojewody Śląskiego i szereg zaproszonych gości. O godz. 10-tej odbyło się uroczyste nabożeństwo w miejscowym kościele, po którem oddał wykonawcza gmachu budowniczy Poks naczelnikowi gminy symboliczny klucz nowego ratusza. W międzyczasie nadjechał p. Wojewoda, którego imieniem gminy powitał naczelnik gminy a następnie oprowadzono jego i gości po całym gmachu. Po oględzinach odbyło się uroczyste posiedzenie na którem przemawiali pp. Wojewoda i Starosta. Po posiedzeniu zebrali się uczestnicy na raut w lokalu p. Grychtoła, gdzie koncertowała orkiestra huty Pokoju. Z szeregu przemówień wiał duch życzliwości dla gminy Nowy Bytom.

Towarzystwo Śpiewu „Jutrzenka" w Goduli obchodzi w niedzielę dnia 18. listopada br. dziesięciolecie swego istnienia.

Urząd Gminny Brzozowice.

Uroczystość narodowa wypadła bardzo imponująco. Zaczęła się bowiem 10. bm. porankiem w szkole. Dnia 11. bm. zebrały się miejscowe organizacje ze sztandarami na boisku, skąd pochodem wyruszono do kościoła parafjalnego na uroczystą sumę. Uroczystą mszę odprawił Wiel. ks Fuchs. Po nabożeństwie wrócił pochód na czele z p. naczelnikiem gminy Krupą. Przemówienie okolicznościowe wygłosił do zebranych p. kierownik szkoły Mendes, poczem wniesiono trzykrotnie okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej—na baczność wysłuchano hymnu narodowego.

Wieczorem odbyła się uroczysta akademja, która zebrała tłumy publiczności. Akademję zagaił p. naczelnik gminy Krupa, poczem wystąpiło

towarzystwo śpiewu „Polonia“ pod kierownictwem p. Knapika. Przemówienie programowe pod tytułem: „Dziesięć lat Polski Młodej“ wygłosił p. Liwowski Piotr. Prelegent zobrazował trudności, jakie Polska przy samym początku tworzenia się musiała zwalczać. Następnie przedstawił dorobek Polski na polu kulturalnem, politycznem, gospodarczem i międzynarodowem. Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Marszałka zakończył prelegent przemówienie. Tow. Gim. „Sokół“ pod kierownictwem p. L. Krupy walnie przyczyniło się do upiększenia wieczorku przez piramidy druhów i przez piękne figurowe tańce. Młode sokolice i sokoli z młodzieńczą brawurą odtańczyli pięknego krakowiaka i taniec cygański, musiano dwukrotnie powtórzyć ku ogólnemu zadowoleniu publiczności. Trzykrotnie wystąpiło ogólnie lubiane Tow. Śpiewu nagrodzone hucznemi oklaskami. Po trzygodzinnej uroczystości zamknął p. naczelnik gminy podniosłą uroczystość dziękując Szan. Publiczności za tłumne przybycie, również Wiel. Ks. Fuchsowi z Kamienia, który gorąco miejscowy ruch społeczny popiera. W końcu podziękował Komitetowi, który nie szczędził trudów celem opiększenia uroczystości. Po akademji urządzono zabawę taneczną pod opieką Komitetu Floty Narodowej z p. inż. Bogaczem na czele. Bawiono się w wesołem nastroju do późnego rana.

Urząd Gminny Szarlej.

Oberzysta Jan Kubański z Szarleja został w dniu 2. XI. br. przez naczelnika urzędu okręgowego w Szarleju zobowiązany i wprowadzony w urząd jako doradca sierocy dla III. obwodu gminy Szarlej, co się podaje niniejszem do publicznej wiadomości.

Ogłoszenia.

Prenumerata wynosi 3 złote miesięcznie. Pojedyńczy numer kosztuje 0,75 zł. Prenumeratę przyjmuje każdy urząd pocztowy. — Inserata: wiersz drobny dwułamowy 0,15 zł, reklamowy 0,30 zł. Inserata i ogłoszenia muszą być oddane redaktorowi najpóźniej do czwartku każdego tygodnia.

Zakład Graficzny Konrad Leksan, Świętochłowice.